DZIENNIK
Departamentowy Płocki.

N.° 58.

Dnia 9. Listopada 1811.

To promote the common welfare. *Ad Smith.*

Prefekt Departamentu Płockiego.

Smutne doświadczenia z używanego przez lud prosty mięsa z bydła zarazą, iakąkolwiek bądź, dotkniętego dotąd częstokroć wydarzaiące się, powoduią mnie stosownie do woli JW. Winistra Spraw Wewnętrznych pod dniem 22. m. z. obiawioney, ostrzedź wszystkich mieszkanców w departamencie moiey administracyi powierzonym zamieszkałych: iż używanie mięsa z podobnego bydła iak w względzie policyynym szkodliwe w rozszerzeniu zarazy pociąga za sobą skutki, tak nawet z powodu: iż przez swóy iad zdrowie i życie ludzkie na niebespieczenstwo naraża, cierpianém bydź niemoże, i nikomu onego na konsumpcyą obracać pod surową odpowiedzialnością nie iest wolno.

Burmistrze zaś i Woyci obowiązuią się ninieyszém, aby w tym względzie naymocnieyszą baczność dawali, i nikomu zachorzałego bydlęcia dorzynać nie dozwalali; owszém takowe, stosownie do urządzenia mego z dnia 29. Listodada r. z. w dzienniku departamentowym w Numerze 12 umieszczonego, całkiem w ziemię chować zadysponowali, i każdego podobnie wykraczaiącego, celem ukarania za uchybienia policyyne, Podprefektowi donosili, który z oskarżonym, po przekonaniu się, wedle prawa postąpi.

Gdy zaś ninieysze urządzenie iedynie dla zabespieczenia każdego od szkody, iakiey z niebacznego dorzynania chorego bydła podpaść by musiał, i zapewnienia się od ogółowéy straty iest wydane; przeto spodziewam się: iż każdy mieszkaniec tak dla uniknienia odpowiedzialności, iakoteż z względu własnego dobra, zachować ie ściśle starać się będzie, które w dzienniku departamentowym umieszczone, aby każdego wiadomości doszło, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Poddrefektami udowodnić maią.

Płock dnia 1. Października 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

W celu zapobieżenia mnożeniu się w Kraiu naszym włoczęgow, których liczbę żebraki po iałmużnie chodzący dosyć mocno powiększaią, a z obrazą prawa moralności i zgorszeniem publicznem na rożne nieprzyzwoitości odważaią się, nim w ogole pewne względem włoczęgow wydane zostaną postępowania prawidła, z odwołaniem się do wyszłych iuż w tym względzie przepisów, stosownie do danego mi przez JW. Ministra Policyi zlecenia, następne co do żebrakow wydaię urządzenie.

Nikomu nie iest wolno trudnić się żebraniną, lub naprzykrzaném wymaganiem iałmużny stawać się powszechności ciężarem, kto nieudowodni przed Burmistrzem lub Woytem swey gminy niemożności utrzymywania siebie, czyli to przez swoy zasób, czyli przez pracę rąk własnych, do którey albo dla zgrzybiałego swego wieku, albo dla iakiego kalectwa iest niezdatnym. Ludzie tylko podobnie do żebrania kwalifikuiący się, iako nieszczęśliwym stanem zostawieni ludzkości, mogą uzyskać od mieyscowego Burmistrza lub Woyta pozwolenie trudnić się zbieraniem iałmużny, które iednak niewięcey, iak tylko do iedney gminy, w którey żebrak iest zamieszkałym, rozciągnione bydź może.

Burmistrze więc i Woyci, dla zachowania należnego porządku i tém pewnieyszego skutku, zwołaią do siebie wszystkich ludzi w gminach, ich dozorowi poruczonych, zamieszkałych i żebractwem trudniących się, i po wyexaminowaniu dostateczném ich stanu, zupełnie niesposobnym do pracy i niemaiącym się z czego utrzymać, wydadzą pozwolenie czyli kartki, wyrażaiące imię i nazwisko żebraka, przyczynę wydanego pozwolenia do iałmużnowania oraz okrąg gminy, za który mu po zebraninie chodzić niewolno.

Ktokolwiek zaś, uzyskawszy pozwolenie zbierania iałmużny, za zakres właściwey gminy przeyść poważy się, taki ma bydź za pierwszym razem do mieysca, z którego wyszedł, zwroconym, za powtorzoném zaś wykroczeniem przez Woyta właściwego do Podprefekta odesłanym, który go Sądowi Kryminalnemu po kary podda.

Starozakonni ubodzy i tylko z żebraniny żyiący rownemuż podlegaią prawu. Burmistrze tylko i Woyci obowiązani zostaią, aby w wydawaniu podobnych pozwolen naywiększą zachowali skrupulatność, i tylko istotnie nieszczęśliwym oneż udzielali, oraz dla zapewnienia się o liczbie ubogich ułożą tabellę znayduiących się w gminach ich konsensyonowanych żebraków, i takowe na ręce Podprefektow mi prześlą.

Ninieysze urządzenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, tak WW. Podprefektow, Burmistrzow i Woytow obowiązuiące, Burmistrze i Woyci nietylko po gminach ogłoszą, publikacyi onego z ambon wszech wyznan dopilnuią, ale nawet, aby podobny zakaz samowolnego po iałmużnie włoczenia się w każdey wsi, w mieyscu publiczném był przybitym, dopilnuią i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

Płock, dnia 26. Września 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego
do wszystkich WW. Podprefektow.

Dekret Króla Jmci w słowach:

WYPIS z protokółu Sekretaryatu Stanu
w Pałacu Naszym w Pilnic dnia 22. Maja 1811.

Frederyk August,
z Bożéy łaski Król Saski, Xiąże Warszawski etc.

Zważywszy: iż podług dekretu Naszego w Pałacu Naszym w Pilnic dnia 5. Lipca 1810 wydanego, tylko domy pocztowe, szkolne, seminarya, i plebanie uwolnione są od kwaterunku woyskowego, i że domy te, w ktorych się znayduią kassy publiczne Naszego Xięstwa Warszawskiego, w celu zabespieczenia rzeczonych kass, rownego doznać powinny dobrodzieystwa; stanowiemy na przełożenie Naszego Ministra Dochodow i Skarbu, co następuie:

Art. 1. Utrzymuiąc dekret Nasz wyżey przytoczony d. 5. Lipca 1810 w całey swoiey mocy, chcemy, ażeby domy te, w ktorych się kassy publiczne Xięstwa Warszawskiego znayduią, wolne były od kwaterunku w naturze. Prywatni iednakże ich właściciele obowiązani są do takiego na rzecz kassy mieyskiey wynadgrodzenia, iakieby złożyć musieli, gdyby się sami bezpośrzednio od kwaterunku naturalnego uwolnić chcieli.

Art. 2. Wykonanie i umieszczenie ninieyszego dekretu w dzienniku praw Naszym Ministrom Xięstwa Warszawskiego, w czém do kogo należy, zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST,
przez Króla: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.
Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Sanu Stan. Breza.
Zgodno z oryginałem: Jozef Czyżewski, S. G. M. S.

do publiczney podaię wiadomości.

W Płocku, dnia 10. Października 1811.

R. Rembieliński. *Plichta. S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego.

Często nader trafiaiące się przetrzymywania przez Woyskowch niższey rangi urlopow im udzielonych, nienaniey doznana przez wyższą władzę oboiętność Urzędów wykonawczych, iakiemi są Woyci i Burmistrze, w zapobieganiu dezercyi chwytaniem każdego Woyskowego, bez upoważnienia zwierzchności swéy błąkaiącego się, przekonały JO. Xięcia Ministra Woyny o potrzebie spiesznego tym gorszącym nadużyciom zaradzenia. W skutku przeto wydanych w tym celu zarządzen przez

JO. Xięcia Ministra uwiadamiam wszystkich WW. Woytow i JPP. Burmistrzow w obwodzie departamentu administracyi moiey będących: iż niezwłocznie wykommenderowana ma bydź pewna liczba z każdego połku Podofficerow i Zołnierzy, ktorych powinnością będzie ieździeć po miastach i wsiach koncem wyśledzenia Zbiegów Woyskowych, znaydować się wnich mogących. Wykommenderowany w tym celu Woyskowy, przekonawszy się o istotném znaydowaniu się w gminie którey Zbiega Woyskowego, lub urlop przetrzymuiącego, natychmiast uda się do mieyscowego Woyta lub Burmistrza, z uwiadomieniem go o bytności w gminie tey Dezertera, żądaiąc razem od niego urzędownego zaświadczenia, iako o przebywaniu w gminie swey Zbiega, uwiadomionym zostaie. Woyt każdy i Burmistrz wydania wykommenderowanemu w tym celu Woyskowemu takowego zaświadczenia odmowić nie powinien, po czém obowiązanym będzie natychmiast wezwaniu przez tegoż Woyskowego, mu uczynionemu o odesłanie Zbiega pod przyzwoitą strażą do miasta departamentowego, i oddanie go tam władzy Woyskowey, zadosyć uczynić, oraz wywod stowny, sporządzony stosownie do Urządzenia moiego z dnia 29. Listopada r. z. przez Nr. 11. dziennika departamentowego ogłoszonego załączyć. Żadna bowiem poźniey uczyniona wymowka, choćby i udowodniona, ucieczki Woyskowego ukrywaiącego się, uwolnić by nie mogła gminy, w ktorey tenże zostawał, od pociągnienia iey do przystawienia w mieysce Zbiegłego innego do służby woyskowey zdatnego człowieka. Zalecaiąc WW. Woytom i JPP. Burmistrzom departamentu administracyi moiey udzielenie z Urzędu wszelkiey pomocy Woyskowym, do śledzenia Zbiegów wyznaczonym, koncem ułatwienia im wynalezienia takowych, ostrzegam ich oraz: iż każde uchybienie przepisów, w urządzeniu ninieyszém do wypełnienia im wskazanych, do surowey odpowiedzialności nieomylnie by ich pociągnęło.

Nie zaniedbywam oraz zawiadomić i urzędownie zapewnić: iż wyśledzeni sposobem wyżey rzeczonym Zbiegowie, i następnie do Połkow swych właściwych odstawieni by naymniey karze, przez prawa Woyskowe za podobne wykroczenia ustanowioney, podlegać nie będą, i owszem zupełnie, ieżeli innego występku nie popełnili, przypuszczeni zostaną do korzystania z dobrodzieystwa dekretem Nayiaśnieyszego Pana dnia 8. Października r. b. w Warszawie wydanym zapewnionego i darowanie winy przyrzekaiącego; o czém Burmistrze i Woyci Zbiegow Woyskowych zawiadomić powinni.

Nakoniec ostrzegam wszystkich do rzeczy interessowanych: iż urządzenie ninieysze bynaymniey nie znosi dawniey przezemnie w tey mierze wydanych i w Numerach dziennika departamentowego 11. i 25. umieszczonych, których owszem ścisłe wypełnianie, pod zagrożoną w nich odpowiedzialnością, i nieomylném pociągnieniem do zasłużoney kary iak naymocniey powtornie zalecam.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, ażeby ściśle dopełnioném było, WW. Woytom i JPP. Burmistrzom iak naymocniey polecam, gdyż to szczegolnie tylko dla ich służy zawiadomienia, iak sobie w rzeczy postąpić maią.

W Płocku dnia 30. Października 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

W dniu 29. m. z. przez tuteyszą mieyscową Policyą przytrzymany został człowiek mieniący się bydź Woyciechem Zielinskim wraz z rzeczami, które niżey w Specyfikacyi są umieszczone.

Człowiek ten do posiadania rzeczy takowych niepodobny, mimo prowadzoney indagacyi, istotnie z kąd ie ma, powiedzieć niechce, i owszem dwoiakiém swém tłomaczeniem w tém mocnieysze podeyrzenie się wprawia. Wzywam przeto każdego, ktoryby się w podobnych effektach uszkodzonym bydź sądził, aby się tu do Płocka zgłosił, a po złożeniu przyzwoitey legityniacyi, własność swoią otrzymać może.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach swych ogłoszą, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Specyfikacya rzeczy.

1. Zaświadczenie przez Kapitana Macklera pod dniem 30. Junii r. z. wydane w Francuzkim iezyku. 2. Paszport przez Burmistrza miasta Bydgoszczy Bukowskiego pod dniem 12. Sierpnia r. b. wygotowany. 3. Papieru arkusz z pieczęcią. 4. Dwa kwitki z opłaconey konsumpcyyney opłaty przez iakiegoś Dudie podpisany. 5. Pierzścień brylantowy, w złoto oprawny. 6. Zegarek srebrny Breguetta 7. Obsada z złota korönnego od kamienia do pieczątki. 8. Witrych do otwarzania zamków małych. 9. Witrych do otwarzania większych. 10. Lulka porcellanowa. 11. Sakewki Superfinowe, w których złt. 18, kurantem złt. 2 i groszy 5, montą w ogóle złt. 20, groszy 5. Trzy pilniczki małe, nieoprawne. 13. Woreczek skorzany od krzesiwa i hubka oraz krzesiwko. 14. Dwie brzytwy ordynaryyne. 15. Dwie pomnieysze, wraz z pęzelkiem. 16. Obrus mały, cały, ordynaryyny, ze znakiem A. J. 17. Chustka kartunowa, duża, pstra w kwiateczki ze szlakami, z tłém białem. 18. Chustek do nosa białych z płotna Hollenderskiego, całych trzy. 19. Koszula cienka z Hollenderskiego płótna z żabotami batystowemi ze znakiem C. O. 20. Druga z płotna grubszego, zła, bez znaku. 21. Trzecia rowniez z płotna ordynaryynego bez gorsów dobra. 22. Trzy serwety, każda innego desenin, i na iedney z nich wyproty znak M. P. 23. Chustka czarna na szyię dobra. 24. Chustka płocienna zła. 25. Kamzelka biała z piki ordynaryyney. 26. Kamzelka perkalikowa w centki ze szlakiem. 27. Dwoie gatek płociennych. 28. Spodnie granatowe, długie, dobre. 29. Czapka z wierzchem czarnym manszestrowym. 30. Szczotka do chędożenia sukien. 31. Frak granatowy z żołtemi guzikami, dobry. 32. Płaszcz z burego, ordynaryynego sukna, bomzynem pod szyty. 33. Mantelzak szary. 34. Dwie chustki perkalowe od szyi dobre, z wyszytym w mieysce znaku kółkem. 35. Chustka dobra, biała, batystowa. 36. Chustka czarna iedwabna na szyię.

Poczém, gdy niebyło nic do zapisania, specyfikacya podpisaną została.

Nadmienia się tylko: iż w pierzścieniu znayduie się kamieni małych ośmnaście, większych ośm i w śrzodku wielki ieden. Jan Betcher. Zbierzchowski.

Rzeczy wspomionych spis był przytrzymanemu Woyciechowi Zielinskiemu przeczytany, który oświadczył: iż więcey rzeczy niema nigdzie i wszystkie się w specyfikacyi

znayduią, procz zegarka tombakowego, ktory dał Żydowi do sprzedania z nazwiska mu niewiadomemu i na to się po przeczytaniu podpisuie. Woyciech Zielinski.
Jan Betcher. Zbierzchowski.

Rysopis. Woyciech Zielinski iest rodem z Krotoszyna miasta, Katolik, Szlachcic, lat maiący około 50, z powiatu Piotrowskiego, departamentu Kaliskiego, służył u Xiążąt Lubomirskich przez lat 14, po tém w Woysku Polskiém lat 3, przytrzymany w Płocku. Tenże iest wzrostu śrzedniego, twarzy śniadey, pociągłéy, szczupłéy, czyli chuderlawéy, nosa miernego, pociągłego, włosow na głowie czarnych, na brodzie znak łysiny maiący, z faworytami poniżey uszow zapuszczonemi, czarnemi, oczu ciemnych, brwi czarnych.

Ubior na nim. Surdut ciemno zielony, z kołnierzem i mankietkami czarnemi, manszestrowemi, raytuzy zielone na kształt Kozackich, na bóty opuszczane, zapinane, bóty pasowe, dobre, kapelusz okrągły, czarny, stary.

Prokurator Królewski

przy Trybunale I. Instancyi departamentu Płockiego.

Dekret Nayiaśnieyszego Pana z dnia 14. Października r. b. w przedmiocie ustanowienia Woźnych i Komornikow w mieysce do tych czasowych Burgrabiow w treści następuiącey:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Warszawie dnia 14. Października 1811.

Frederyk August,

z Bożey Łaski, Król Saski, Xiąże Warszawki, etc. etc.

Zważaiąc: że połączenie w osobach Burgrabiow dwoistych attrybucyy, to iest: wręczenia zapozwow, i wykonywania aktów i wyroków, staie się częstokroć powodem pomnożenia kosztów dla stron i opoźnienia w ich interessach. Na przełożenie Naszego Ministra Sprawiedliwości i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, stanowiemy:

Art. 1. Czynności powierzone przez Kodex postępowania cywilnego Urzędnikom nazwanym Huissiers, a w Xięstwie Warszawskiem Burgrabiom, wykonywane będą przez oddzielne osoby.

Art. 2. Roznoszenie i wręczanie zapozwow, tudzież innych aktów processowych, iako też aktow extraiudycyalnych należeć będzie do Woźnych.

Art. 3. Ustanowieni będą Woźni w mieyscach, gdzie tego potrzeba mymagać będzie.

Nie będą płatni ze Skarbu, ale tylko pobierać będą należytość od stron podług przepisów poniższych.

Art. 4. Za każde wręczenie groszy piętnaście.

Za copialia od zapozwu groszy piętnaście, ieżeli przez Woźnego przepisane były.

Za copialia od wyroku lub aktu innego, ieżeli przez Woźnego przepisanym został, od arkusza po groszy piętnaście.

Milowe za każdą milę po groszy dwadzieścia bez rożnicy, czyli by na mieysce ieden lub więcey zapozwow zaniosł.

Art. 5. Osobni Woźni płatni ustanowieni będą przy Sądach dla służby wewnętrzney w izbie, i dla dopełnienia policyi pod czas posiedzien Sądowych na rozkaz Prezyduiącego, Woźni ci zostawać będą pod dozorem i karnością swych Sądów.

Art. 6. Woźnych mianuie Minister Sprawiedliwości z liczby Kandydatow przez właściwe Sądy po trzech na każde mieysce wakuiące podawanych.

Art. 7. Woźni zostawać będą pod dozorem Naszych Krolewskich Prokuratorów, a pod karnością własciwych Trybunałow.

Prokurator Właściwy, może Woźnych, gdy tego potrzeba wymagać będzie, zawiesić tym czasowo aż do decyzyi Sądu, w ich urzędowaniu, lecz winien natychmiast swe wnioski podadź do Sądu i rapport o tem uczynić Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 8. Wykonywanie aktów maiących tytuł wykonawczy, tudzież wykonanie wyroków i inne czynności przepisane w Kodexie postępowania cywilnego, należeć będą do Komorników.

Art. 9. Ustanowieni będą Komornicy w miastach stołecznych, powiatowych i departamentowych. Pomimo Komorników w miastach stołecznych ustanowieni będą Komornicy po innych mieyscach, gdzie tego potrzeba wymagać będzie.

Art. 10. Nie będą płatni ze Skarbu, ale należytości pobierać będą od stron, iakie dekretem Naszym dnia 14. Marca 1809 w dzienniku praw Nrm. 9, są ustanowione.

Art. 11. Komornikow mianuie Minister Sprawiedliwości z liczby Kandydatow przez właściwe Sądy, po trzech na każde wakaiące mieysce podawanych.

Na powiatowych, podawać będą Kandydatow Sądy Pokoiu, na departamentowych, Trybunały cywilne, a na appellacyynych Sąd appellacyyny. Wybór na Kandydatow podadź się maiących, ile bydź może, z rzędu obywateli posiadaiących włości, następować będzie na posiedzeniach zgromadzonego Sądu, Prokurator właściwy do podania takowego opinią swoią względem każdego Kandydata dołączyć winien.

Art. 12. Komornicy powiatowi i departamentowi zostawać będą pod dozorem Naszych Prokuratorów Krolewskich, a pod karnością właściwych Trybunałow cywilnych. Komornicy apellacyyni pod dozorem Prokuratora appellacyynego, a pod karnością Sądu swego. Prokurator właściwy może Komornikow, gdy tego potrzeba wymagać będzie, zawiesić tym czasowo, aż do decyzyi Sądu, w ich urzędowaniu, lecz winien natychmiast swe wnioski podadź do Sądu i rapport o tém uczynić Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 13. Kwalifikacyą na Urząd Komorniczy stanowiemy iak następuie:

Nie może nikt bydź Komornikiem, ieżeli nie sprawował przynaymniey przez rok ieden z chlubą funkcyi iakowey przy Sądzie, co zaświadczeniem tegoż Sądu udowodnić winien.

Jeżeli nie złoży kaucyi przynaymniey w summie złt. 6000, i ieżeli nie złożył pomyślnie popisu publicznego, przed Wydziałem Examinacyynym Trybunalskim z Części I. Księgi V, i Części II. Księgi I. Kodexu postępowania cywilnego, tudzież z Księgi II. tytułu I. Kodexu Napoleona.

Art. 14. Burgrabiowie dotychczasowi, ieżeli na Urząd Komorniczy podani zostaną, i kwalifikacyą podług poprzedzaiącego artykułu złożą, pierwszenstwo przed innemi mieć będą. Pierwszenstwo takowe pod temiż warunkami zapewniamy osobom, które za Rządu zeszłego Galicyi Urzędy Komornicze odprawowały.

Wykonanie ninieyszego dekretu i umieszczenie go w dzienniku praw Naszemu Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST,

przez Krola: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

(L. S.) Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

Zgodno z oryginałem: Min. Spraw. Felix Łubienski.

Antoni Joneman, Sekr. jen.

Dzien ogłoszenia dnia 14. Listopada 1811.

do publiczney podaie wiadomości.

W Płocku dnia 4. Listopada 1811.

Kordowski. *Ign. Bielski*, Sekr.

W Jmieniu Nayiaśnieyszego FREDERYKA AUGUSTA, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.

TRYBUNAŁ CYWILNY I. Instancyi depart. Płockiego Wydziału II.

Po wysłuchaniu wniosków W. Prokuratora Królewskiego wzywa ninieyszém Sukcessorow zmarłego J. O. Xięcia Sielunskiego Marcina Szeptyckiego, aby naydaley na dzien 2. Stycznia roku nadchodzącego 1812 do pozostałości po tymże Xięciu Marcinie Szeptyckim zgłosili się; inaczey w myśl artykułu 811. spadek ten za bezdziedziczny uznany, i daley, iak z prawa wypadać będzie, postąpiono zostanie.

Płock, dnia 21. Października 1811.

Sendzimir. *Budziszewski.*

Stosownie do wydanego iuż w dniu 20. Października r. b. uwiadomienia: iż Staroz. Szmulowi Markowiczowi, Kupcowi z Wyszogroda dozwolone iest ustąpienie na rzecz Wierzycieli maiątku wyrokiem w Trybunałe handlowym w dniu 18. Października r. b. w Płocku zapadłym, który na sali audyencyonalnéy w dniu 24. Października r. b. przybitym został. Termin do układów dobrowolnych lub sądowych dzień 8. Stycznia 1812 iest przeznaczony, w którym wszyscy Wierzyciele o godzinie 3 po południu w sali Trybunału handlowego na starém mieście w rynku w domu JP. Betchera stawić się, i tam proiekta do układów podawać lub podane zaakceptować i na tych poprzestać maią.

Płock, dnia 6. Listopada 1811.

Borski, Pełnomocnik.

Przestroga. Na stronie przedostatniey w Numerze 57 dziennika departamentowego, w wierszu 4 od dołu, zaszła pomyłka przez przełożenie liter w druku, gdzie należy czytać „W. J. Xiędzu zamiast JW. Xiędzu."

Dodatek

DODATEK
do Dziennika Departamentowego No. 58.

Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Płockiego.

Wiadomo czyni: że na dniu 2. Kwietnia 1811 r. dobra Borkowo kościelne cum attinentiis w powiecie Mławskim, departamencie Płockim, w gminie czyli parafii tegoż samego nazwiska położone, w exekucyi wyroków Trybunału cywilnego pierwszéy Instancyi departamentu Płockiego w dniach 15. Lutego i 12. Paźdz. 1810 r. ferowanych, zaiętemi zostały, i że takowe zaięcie w biorze Konserwatora hypotek departamentu Płockiego dnia 20. Lipca 1811 r., w kancellaryi zaś Trybunału dnia 29. Lipca 1811 r. zapisane zostało.

Dobra zaięte Borkowo należą W. Michałowi i Jozefie z Sulińskich nawzaiem małżonkom Zorawskim, w dobrach zaiętych zamieszkałym. Zaięcie zaś nastąpiło na żądanie W. Tomasza Gościckiego swoiém i żony swoiéy Wnéy. Magdaleny z Miszewskich Gościckiey imieniem czyniącego, niemniéy z mocy plenipotencyi urzędowéy pod dniem 28. Sierpnia 1809 r. przez W. Bernarda Miszewskiego, małoletnich Leonarda, Jana, Kandydy niegdy Wnéy. Angeli z Miszewskich Rusieckiéy pozostałych dzieci Opiekuna czyniącego, w Trębkach w powiecie Wyszogrodzkim zamieszkałego, tu zaś w Płocku u Ur. Mezera Adwokata Sądu Appellacyynego Xięstwa Warszawskiego zaięcie popieraiącego, przy ulicy Warszawskiéy pod Nr. 278. zamieszkanie przybieralne maiącego. Dobra powyż wyrażone Borkowo kościelne graniczą na wschód z dobrami Szlacheckiemi Wolką Grąbiecką i Kisielewem, od południa z Dziembakowem i Grodkowem, od zachodu z Gorzewem i miastem Sierpcem, od północy z Borkowem wielkiém i Dąbrowką i Wilczągórą, zostaią w zagospodarowaniu Wch. Żorawskich exekwuiących się dłużników. Są odległe od miast: departamentowego Płocka mil 4 i pół, od Mławy mil 6 i pół, od Lipna mil 3 i pół, od Sierpca ćwierć mili; w dobrach zaiętych budowle są następuiące:

I. Dworska i Plebańska.

1. Dwór w węgieł budowany, dachowką pokryty,
2. Folwark w mur pruski, dachowką pokryty,
3. Stodoła iedna o trzech, a druga o dwóch klepiskach w słupy, dach słomą pokryty,
4. Spichrz z sieczkarnią w węgieł budowany, słomą pokryty,
5. Staynie 3 dla koni w słupy, słomą pokryte,
6. Owczarnia i szopa dla bydła w słupy, słomą pokryte,

7. Wołownia w mur pruski, słomą pokryta,
8. Gorzalnia i ozdownia w mur pruski dachowką pokryte,
9. Cegelnia czyli szopa słomą pokryta, piec do niéy kleńcem pobity,
10. Plebania w węgieł budowana, słomą pokryta, przy téy stodoła iedna o dwóch klepiskach, staynia i szopa w słupy wystawione, słomą pokryte,
11. Szpitał w węgieł pobudowany, słomą pokryty,
12. Kościół pod kleńcem w węgieł budowany.

II. Wieyska.

1. Dom wraz z stodołą, staynią, oborą w słupy budowane, słomą pokryte, w którym mieszka gospodarz Mateusz Wiśniewski,
2. Dito dito zamieszkały przez Stanisława Pleyszura.
3. Dito dito zamieszkały przez Jgnacego Szudzińskiego,
4. Dom, stodoła, staynia wraz z szopą zamieszkały przez gospodarza Woyciecha Węcławskiego,
5. Dito dito zamieszkały przez Jozefa Swiercza,
6. Dito dito zamieszkały przez Stan. Jonowskiego,
7. Dito dito zamieszkały przez Jędrzeia Owczarza,
8. Dito dito zamieszkały przez Jana Maciorkę,
9. Dom, stodoła, staynia wraz z szopą, w którym mieszka gospodarz Szczepan Maciorka,
10. Dom, przy którym stodoła, staynia, szopa, przez gospodarza Augustyna Kamińskiego zamieszkały.
11. dito dito zamieszkały przez Franc. Konopkę,
12. Dom w węgieł budowany, zamieszkały przez 4 Komorników,
13. Cztery domy w węgieł słomą okryte, każdy o dwóch izbach,
14. Karczma z wiazdem, w węgieł i słupy budowana, słomą pokryta,
15. Kuźnia w węgieł pobudowana, kleńcem pobita.

III. Budowla budników na kolonii Mieszaku i w innych mieyscach mieszkaiących:

a) Dom w węgieł pobudowany, przy którym stodoła, staynia z oborą w słupy wybudowane, słomą pokryte, zamieszkały przez gospodarza Antoniego Zołnowskiego,
b) dito dito zamieszkały przez Jakoba Czachowskiego,
c) dito dito przez Jozefa Mellera,
d) dito dito przez Jana Kowalskiego,
e) dito dito przez Piotra Piotrowskiego,

f) dito dito przez Stan. Topolewskiego,
g) dito dito przez Jędrzeia Radacza,
h) dito dito przez Balcera Kamińskiego,
i) dito dito przez Kryſtyana Stencera,
k) dito dito przez Stan. Sawińskiego,
ł) dito dito przez Michała Woykę,
l) dito dito przez Krzysztofa Mrozę,
m) dito dito przez Tomasza Katryniaka,
n) dito dito przez Michała Szomszura,
o) dito dito przez Pawła Swiercza,
p) dom bez ſtodoły zamieszkały przez Jana Hyncza,
q) karczma na tychże budach w węgieł, wiazd zaś w słupy wybudowane, słomą pokryte.

Dobra przerzeczone Borkowo kościelne zaięte, maią rozległości podług rozmiaru Geometry Gensch w miesiącu Liſtop. 1808 r. uczynionego włok 61, morg. 18, □pręt. 58 miary Chełmińskiey, łącząc iuż w to 144 morg. 144 □pręt. Kontrowersyi.

Kopie aktu zaięcia Sołtysowi Mateuszowi Wiśniewskiemu Zaſtępcy Woyta dnia 3. Kwietnia 1811 r. w dobrach Borkowie kościelném, dnia zaś 5. Kwietnia 1811 Wmu Grzybowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu powiatu Mławskiego zoſtawione zoſtały.

Pierwsza publikacya zbioru warunków licytacyynych naſtąpi na audyencyi Trybunału dnia 27. Września 1811 r., druga i trzecia naſtępuie co dwie niedziele po pierwszéy (vide art. 702. Kodexu poſtępowania.) Wyciąg ninieyszy zawieszony zoſtał dnia 29. Lipca 1811 r. w sali audyencyonalnéy Trybunału i podobny Ur. Mezerowi Adwokatowi zaięcie popieraiącemu wydany zoſtał.

Ze w dniu 27. Września 1811 r. do pierwszéy publikacyi warunkow licytacyynych przeznaczonym, taż odbytą zoſtała, i Ur. Mezer Adwokat zaięcie popieraiący publikowanym zbiorem warunkow licytacyynych poſtąpił za też dobra 106,282 złt. pols. w reście że do przygotowuiącego przysądzenia dzień 26. Października 1811 r. przeznaczony ieſt.

Wyciąg ninieyszy w sali audyencyonalney dnia 1. Października 1811 r. zawieszonyi podobny Ur. Mezerowi zaięcie popieraiącemu wydany zoſtał.

Ze w dniu 26. Października 1811 r. do przygotowuiącego przysądzenia przeznaczonym zaięte dobra Borkowo kościelne wyrokiem przygotowuiącym tymczasowo Ur. Mezerowi Adwokatowi zaięcie popieraią-

cemu za summę 106,282 złt. w warunkach licytacyynych postąpioną, pod obowiązkiem i zastrzeżeniami w tychże wyrażonemi, przysądzone zostały. Ze nakoniec wyrokiem tymże do ostatecznego przysądzenia dzień 11. Grudnia r. b. przeznaczonym został.

Wyciąg trzeciego ninieyszego obwieszczenia dziś w sali audyencyonalney Trybunału zawieszony, i podobny Ur. Mezerowi Adwokatowi zaięcie popieraiącemu wydany został.

Dań w Płocku w kancellaryi Trybunału cywilnego I. Instancyi departamentu Płockiego dnia 30. Października 1811.

Ostrowski.

W Wyszogrodzie, mieście powiatowém departamentu Płockiego znayduią się u Fary dwa dzwony; pierwszy, obeymuie cyrkumferencyi połpięta łokcia, dyametru połtora łokcia, do użycia zupełnie zdatny; drugi mnieyszy obeymuie cyrkumferencyi dwa łokcie, dyametru trzy ćwierci łokcia, trochę napęknięty. Te oba dzwnoy będą sprzedane przez publiczną licytacyą dnia 15. Stycznia 1812. Zapraszaią się na ten termin wszyscy ochotę maiący nabycia takich dzwonow.

Wyszogrod, dnia 21. Października 1811.

X. *Łęski*, Prob. Wysz.

W Płocku z oberży JP. Zaborskiego zginał zegarek złoty, repetyer, płaski w sposobie małey tabakierki, w sprężynę nie w dzwonek biiący, odgłos na kształt harmoniyki wydaiący, około niego z spodu mały rącik, otwiera się z zwierzchu, ma szkło Angielskie, pół cala grubości, na cyferblacie żaden napis nie znayduie się, toszemka u niego w kolorze zielonym maiowym, pieczątki trzy złote. Za odkrycie takowego dukatów 12. niezawodnie w nadgrodę dane będą, za zgłoszeniem się do Policyi mieyscowey w Płocku. *Przechadzki, In. Wydz.*

Das im National-Amt Brattian im Herzogthum Warschau an der Drewenz gerade über dem Kloster Lonk belegene, aus 2 Vorwerkern, beide 28 Huben Magdeburgisch enthaltend, bestehende, mit einigem Betrieb-Inventarium versehene Erbpachts-Guth Mszanowo ist für das Kaufgeld von 3000 Rthlr. Preuſs. Courant zu verkaufen.

Kaufliebhaber belieben sich deshalb an den Unterzeichneten persönlich oder in Portofreien Briefen zu melden.

Schönberg, bei deutsch Eylau, in Preuſsen d. 25. Octob. 1811.

Der Rendant *Weinholtz.*